

Pismo  
wychodzi 10, 20. i 30.  
każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi:  
rocznie . . . 4 zlr.  
półrocznie . . . 2 „  
ćwierrocznie . . . 1 „  
a najtaniej i najrzęcej  
jest takową przyłącznemi  
kartkami przez przekaz  
przesłać.

# SKARBNICA

Pismo poświęcone sprawom Towarzystw, Zakładów i Spółek.

Motto: Jaka rzecz dobra — dobra i przyjemna  
Gdy braćmi rządzi miłość wzajemna.  
Z pieśni Dawida 132.

Redakcja i Administracja  
przy ulicy Krakowskiej  
pod liczbą 14 śródmieście.  
Reklamacje wolne od  
opłaty.

Ogłoszenia  
za opłatą 4 ct. od wier-  
sza przyjmuje redakcja.

## Ogłoszenia.

— **Kołomyja** d. 25. stycznia. Uzyskawszy od komitetu c. k. Towarzystwa gospodarczego galic. subwencję na wysłanie wędrownego nauczyciela pszczelnictwa, wzywamy (przed oznaczeniem później niezmiennego planu jazdy) gminy któreby chciały mieć wędrownego nauczyciela pszczelnictwa bezpłatnie u siebie, do zgłoszenia się u podpisanego Stowarzyszenia.

Pośrednictwo świetnych Rad powiatowych jest pożądanem. Gdy wybór nauczycieli jeszcze stanowczo nie zapadł, oczekujemy zgłoszenia się osób do tej posady uzdolnionych. Przedewszystkiem uwzględnimy osoby ze stanu mieszczańskiego władające językiem polskim i ruskim i posiadające teoretyczne i praktyczne wiadomości fachowe. — Moralność charakteru i nieskazitelność są niezbędnymi warunkami. W razie potrzeby przedsięwziemy z kompetentem egzamin.

Zaopatrzeni w potrzebne przybory rozpoczną nauczyciele swą podróż w kwietniu r. b.

Jednocześnie upraszamy dbałe o rozpowszechnienie racjonalnego pszczelnictwa osoby, o przedsięwzięcie starań celem założenia w ich okolicy filji podpisanego stowarzyszenia i uwiadomienie nas o tem przed marcem tj. przed walnem zebraniem się.

Od Wydziału Towarzystwa galic. pszczelnictwo-sadowniczo-jedwabniczego.

Kołomyja 25. stycznia 1873 r.

Zastępca przewodniczącego *Stowinski.*  
Sekretarz *Bitous.*

**Stypendjum.** W celu nadania stypendjum z fundacji ks. Medarda Jelity Neronowicza, opróżnionego z początkiem roku szkolnego 1872/3 rozpisuje namiestnictwo konkurs do końca lutego br. Rzeczone stypendjum wynosi obecnie 60 zlr. rocznie, i może być podwyższone w miarę powiększenia pochodów funduszu stypendyjnego. To stypendjum przeznaczone jest wyłącznie dla ubogiego ucznia pochodzenia z m. N.-Sącza. Podania ubiegających się o to stypendjum zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem ubóstwa, tudzież świadectwami szkolnemi z ostatnich dwóch półroczy, należy wnieść na ręce przełożonych dyrekcyi szkolnych do c. k. namiestnictwa przed upływem terminu konkursowego.

**Pięć stypendjów** po 150 zlr. dla browarników w szkole agronomicznej „Francisco-Josephinum“ w Mödling. Kompetenci winni się wykazać wykształceniem uzyskanem w szkołach ludowych i półroczną praktyką w browarze, a podanie nadesłać do kuratorji zakładu najdalej do 10. marca 1873.

### Podziękowania i przykłady godne naśladowania.

— **Hr. Wilhelm Siemiński** dał 1000 zlr. na odbudowanie spalonej szkoły w Chorostkowie w powiecie husiatyńskim oraz dostarczył materiału budowlanego, a dawny budynek szkolny wraz z placem, wartości 500 zlr. pozwolił sprzedać na rzecz nowo budującej się szkoły.

— **Dr Ant. Berger** podjął się bezpłatnie leczyć członków Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy wszechniczy lwowskiej; p. **Jakob Piepes** zaś właściciel apteki pod „Węgierską koroną“ przyrzekł do-

starczać leków poniżej połowy ceny. Podając tak bezinteresowną pomoc powyższych dobroczyńców do publicznej wiadomości, składam im w imieniu wydziału tegoż Towarzystwa serdeczne podziękowanie.

*Stan. Szydłowski.*

— **Z powiatu Bohorodczańskiego.** Rada gminna szkolna gminy Horocholiny (powiat Bohorodczany) uchwaliła z dniem 18. listop. przymus szkolny; 20 ct. płaci odciągający się od posyłania dzieci do szkoły, jako też każdy, któryby nie odział dziecka i nie zaopatrzył je w książki i rekwizyta szkolne. Kwota za każdorazowe wykroczenie przeciw uchwale, idzie na fundusz szkolny.

— **Podziękowanie.** Pan K. Rozwadowski, c. k. leśniczy w Niebyłowie, darował dnia 23. b. m. z własnego gruntu jeden morg i kilka sążni pola ornego, na rzecz dotacyi nauczycielskiej, dla szkoły tutejszej ludowej. Składamy mu za to w imieniu całej gminy najserdeczniejsze podziękowanie, i życzymy mu szczerze ruskie „Mnohaja, mnohaja lita!“ tak to Polacy dbają o oświatę. Dał by Bóg, aby ten szlachetny czyn pana Rozwadowskiego, znalazł wielu naśladowców. Niebyłów dnia 29. stycznia 1871. A. Jakimowski, nauczyciel ludowy, Michał Wizniewicz, prowizor szkoły, Filip Andrejczuk, członek Rady szkolnej, Stefan Czyczak, wójt gminy.

### Sprawozdanie Towarzystwa dam dobroczynności.

Towarzystwo to zalicza się do najstarszych we Lwowie, założone jest bowiem jeszcze w r. 1820 za staraniem arcybiskupa lwowskiego Andrzeja Aukwicza i Korduli z hr. Komorowskich hr. Potockiej. W r. 1870 urzędziło się pomienione Towarzystwo na podstawie nowych i terażniejszych potrzeb i stosunkom odpowiedniejszych statutów. Celem tego Towarzystwa było zawsze i jest nieść pomoc i ulgę cierpiącej ludzkości we Lwowie, bądź to przez wychowanie opuszczonych i bez wszelkiej opieki zostających sierót w zakładzie ś. Heleny, bądź to przez zapomogi udzielane ubogim wstydzającym się zebrać.

W r. 1871 pomieszczono w zakładzie ś. Heleny 33 lwowskich osieroconych dziewcząt, z których każda na 5-letni przeciąg czasu jest przyjętą, i otrzymuje wychowanie przy wyuczaniu wszelkich domowych zatrudnień i prac. Obok utrzymania zakładu ś. Heleny wspomagało Towarzystwo w roku ubiegłym 50 rodzin ubogich wstydzających się zebrać, oprócz tego zaś 43 biednych otrzymało wsparcie jednorazowe. Jako fundusz żelazny posiada Towarzystwo realność przy ulicy Sakramentek pod l. 456<sup>2/4</sup>, w której umieszczono zakład ś. Heleny, i 2,600 zł. w obligacjach. Głównem źródłem dochodów są: wspólna myślność mieszkańców m. Lwowa, dalej loterie fantowe i wkładki roczne członków tegoż Towarzystwa.

W r. 1871 było dochodu 4,630 zł. 22<sup>1/2</sup> ct.; rozchodu zaś 4,625 zł. 46 ct.; pozostało w kasie 4 zł. 76<sup>1/2</sup> ct.

Towarzystwo liczyło w r. 1871 członków 53—Przełożoną była Ernestyna z hr. Kickich hr. Starzeńska.

— **Przegląd** ks. Podolskiego pisze: „U nas we Lwowie dzięki ofiarności kilku osób i staraniom ks. Holyńskiego, zawiązało się „stowarzyszenie ku sze-

zeniu dobrych książek.“ Ustawy potwierdzone zostały przez namiestnictwo. Prezydującą obrane została p. Anna Bielska. W katalogu książek jakią posiada już stowarzyszenie, znajdujemy wiele dobrowych dzieł w francuskim, polskim i niemieckim języku. Wydział stowarzyszenia zamierza obok wypożyczania książek, otworzyć jeszcze publiczną czytelnię. Z drugiej strony musimy ze smutkiem zanotować że stronnictwo liberalne opuściło u nas ręce. Rozbite, do żadnej zbiorowej pracy zebrać się nie może. Czytelnie i biblioteki ludowe pozakładane przez niedające znaku życia „Towarzystwo oświaty“ zdaje się dawno poupadły. Czas byłoby ocknąć się już i wziąć się do niwy, na której porość mogą chwasty fanatyzmu.

— **Straz ogniowa miejska we Lwowie** czynną była w r. 1872 przy 95 wypadkach ognia, a mianowicie 11 większych, a 84 mniejszych.

Według rodzaju było: 13 ogni na dachu, 3 ogni w pokojach, 13 ogni w ścianach, podłogach lub sufitach, 50 ogni kominowych, 2 ogni piwniczne 1 ogień sklepowy, 4 wypadki eksplozji, 2 ogni w czeluści. 7 innych drobnych wypadków.

— **Sokal** 21. stycznia. Wybrany na zgromadzeniu mieszczan komitet zajął się wypracowaniem statutów Tow. zaliczkowego, które już ułożone i niebawem do potwierdzenia przedłożone będą. Składa się komitet z pp. Oleksińskiego, Kwicińskiego kasiera miejskiego, który około przywiedzenia do skutku Towarzystwa bardzo gorliwie i spiesznie pracował, Siedmiograja, Kawczyńskiego, Lubaczewskiego Bojarskiego. Panowie ci już to w wykładach, już w pogadankach, poufnych starali się wyjaśnić ludności tutejszej znaczenie i pożyteczność takiego towarzystwa. Zapisali się w skutek tego na członków przeszło stu z mieszczan z wkładkami po 20 reńskich najmniej; kilku ofiarowało znaczniejsze sumy.

Nauczyciele przy tutejszej szkole wydziałowej urządzili wykłady popularne, które się będą odbywały co niedzielę po mieżporach. Było ich dotąd trzy: mówił o przemyśle dawnym i nowym, potem o ludziach którzy prawdą a pracą z niskiego położenia wysokich dosięgli celów, p. K., o postępowem rolnictwie p. S. Udział jest dość żywy. Bywa na wykładach do 80—100 słuchaczy, sami dojrzali obywatele.

Zawiązało się u nas kółko czytających pisma powieściowe i literackie, Członków jest 22. Składa jeden reński kwartalnie; za to odbieramy pism dziewięć, pomiędzy niemi: *Kłosa*, *Przyroda i przemysł*, *Tygodnik wielkopolski*, *Przewodnik naukowy i literacki*, *Dziennik mód* i inne.

— Wielce pożyteczne „Towarzystwo UI“ w Poznaniu, zakupiło jak donosi *Oređownik* na własność kamienicę przy ulicy Butelskiej i Słusarskiej nr. 6 od Moellera za 21.000 talarów. W kamienicy tej urzędziło stowarzyszenie „handel skór“ a przy ulicy kramarskiej nr. 8 urzędziło „handel łokciowy“. Handlem tym trudnią się żony przemysłowców a towary składają się z płótna, szyrtyngu, perkalików, rypsu i wszelkich materji należących do tego rodzaju handlu. Postępujemy na tej drodze pisze dalej *Oređownik* rozważnie a coraz dalej i dalej a z pewnością otrząśnie się z czasem Poznań z proletariatu i biedy, którą dzisiaj jeszcze spotyka się na każdym niemal kroku.

Inseraty „Izby załatwień“ we Lwowie pod Nr. 14 krakowskie śródmieście na l. piątrze.

**LOKOMOBILE** do młocarni i tartaku lub młyna mogąca być użyte, o sile 14 par koni w dobrym całkowicie stanie jest w cenie 3250 w okolicy Jarosławia a więc blisko koleji do nabycia — Wpłata może być na raty pod warunkiem słowności podzieloną.

**MAJĄTEK** o dwóch folwarkach niedaleko ode Lwowa ziemi około 800 morgów ornej roli — łąk 270 morgów — 100 morgów lasu bardzo ładnego i drugi o 100 morgów ziemi

100 morgów łąki 1.300 morgów lasu, propinacja 1200 zł. a. w., gorzelnia doskonała murowana, młyn, dom mieszkalny o 14 pokojach tapetowanych i na parkietach, budynku wstanie bar. zo dobrym z inwentarzami wybornymi pomiedzy tym 800 owiec, zasiewy 100 korey pszenicy, 100 korey żyta jest do sprzedania za cenę 155.000 zł. z tego zostaje 35.000 przy gruncie i 10.000 ceny kupna, 16000 jest promessa.

**DZIEWIĘĆ FOLWARKÓW** każdy stanowiący osobny korpus tabularny 2234 obszaru to jest ornej ziemi, łąk, paswisk i lasu, propinacja do 300 zł. Budynki w dobrym stanie, potrzeba 60.000 gotówką.

**MAJĄTEK** obszaru ziemi ornej 300 morgów, łąk 40 morgów pastwiska 70 morgów, lasu morgów. Suche przychody z propinacji ceglarni wapiarni i t. p. 1650 zł. z inwenta-

### A) Lista członków Towarzystwa Opieki Narodowej.

Z rocznymi wkładkami.

(Ciąg dalszy.)

zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.	zł. ct.
Medwecki Edward 2 —	Niezabitowska Marya 2 —	Pelszyński 1 20	Rajchan Ludwik 4 —	Sanetra Tomasz 1 —	
Meissner Józef 1 —	Newicki Gustaw 2 —	Peplowski Wiktor 12 —	Rejs Leon 2 —	Sawicka Joanna 2 —	
Michałowski Jarosław 12 —	Nowicki Władysław 5 —	Pierożyński Ludwik 6 —	Rewakowicz Henryk 20 —	Schmitt Henryk 12 —	
Mises Herman 8 —	Nowacki Leonard 4 —	Piotrowski Michał ks. 12 —	Rewiński Michał — 60	Schmidt Franciszek 1 20	
Międliński Stanisław — 80	Nowacki Augustyn, ks. 4 —	Piepes Jakób 10 —	Reiner Karol 6 —	Schultz Serafin, ks. 4 —	
Miączyński Piotr 8 —	Notz Jaques 4 —	Pietsch Karol 1 20	Rener Franciszek 4 —	Schinsler Leopold 4 —	
Milewski Kornel 12 —	Nowicki 8 —	Piasecki Piotr — 20	Ressig Edmund 4 —	Schmidt Mieczysław 12 —	
Mianowski Ludwik 8 —	Nowacki Kazimierz 1 20	Piller Kornel 8 —	Reiss Juliusz 6 —	Schuman Jan 6 —	
Mijakowski Stanisław 6 —	Nowożeniuk G. — 50	Piszklewicz Zygmunt — 60	Riedl Jan 4 —	Schubuth Fryderyk 12 —	
Milewski Henryk 4 —	Nunberg Alojzy 8 —	Piotrowski Zygmunt 6 —	Richter F. H. 4 —	Schindler 1 —	
Micewski Edward 12 —	Nurkowski Feliks 4 —	Pilecki Marceł 1 —	Rieger Władysław 12 —	Schwarzwald Selig 2 —	
Milaszewski Ignacy 4 —	Niemiec Alojzy 2 —	Pietraszewski H. 2 —	Riedl Eugeniusz 2 —	Schertz Józef 2 —	
Milerowicz Felicyan 4 —	<b>O</b> boza Alojzy, ks. 3 —	Pilecki Władysław 12 —	Riedel Edmunt 2 —	Schmal Adolf 1 —	
Miernicki Antoni 4 —	Obertyński Juliusz 3 —	Piasecki Jan 1 —	Riger Zygmunt, dr. 5 —	Schmal Jakób 1 —	
Mittig Jan 5 —	Obrzut Jędrzej, ks. 4 —	Pisz Władysław 4 —	Robitschek Henryk 6 —	Semetkowski Stanisław 6 —	
Milaszewski Adam 12 —	Obmiński Henryk — 80	Piątkowski Marceł 2 —	Różycki B. 1 —	Siemiński Teobald, dr. 10 —	
Mizerska Tekla 2 —	Oczosalski Stefan 5 —	Późniak Tadeusz, dr. 6 —	Romaszkan Michał ks. —	Seifart Wilhem 2 —	
Michalski Władysław 6 —	Odrzywolski Józef 12 —	Piątkowski Franciszek 3 —	Romaszkan Karol 5 —	Semkowicz Aleksander 2 —	
Milerowicz Alojzy 4 —	Ogrodziński Ignacy 12 —	Piątkowski Kazimierz 2 —	Rozwadowski Ryszard 8 —	Sermak Józef, dr. 10 —	
Mikulski Mikołaj 1 60	Ohanowicz Jan 10 —	Piaskowski Mikołaj 4 —	Rożsaj 2 —	Semetkowski Władysław 10 —	
Micewski Adam 4 —	Okaz Kazimierz 4 —	Piątkowski Donat 4 —	Romaszkan A. 5 —	Seif Samuel 1 —	
Mises A. O. 10 —	Okornicki Tadeusz 4 —	Pietrzycki Edward 4 —	Rodecki Czesław, dr. 1 —	Seredyński Hipolit 2 —	
Miliret Józef, dr. 12 —	Okęcki Władysław 2 —	Pietruski Oktaw 5 —	Rosner, doktor 4 —	Serafin Antoni — 80	
Mielnicki Jan 1 —	Okornicki Wincenty 10 —	Peterka Antoni 1 —	Rodecki Stanisław 12 —	Sidorowicz Władysław — 60	
Michalewicz Zygmunt 1 —	Olewiński Lubin 2 40	Paachetko Józef 2 40	Rogosz A. J. O. 8 —	Sidorowicz Józef 1 —	
Miziewicz Leon 4 —	Olszewski Konstanty — 60	Plutyński 1 —	Rotlander Leopold 9 —	Siedlecki Jan 30 —	
Młocki Alfred 100 —	Olszewski Józef 2 —	Plesniak Wojciech 2 —	Romanowski Zegota 8 —	Siarkiewicz W. 2 —	
Młocka Helena 10 —	Onyszkiewicz 12 —	Podlewski Franciszek —	Romanowicz Tadeusz 12 —	Sierakowski, ks przeor 30 —	
Młodnicki Karol 4 —	Onyszkiewicz Adrian 5 —	Popiel Juliusz, dr. 12 —	Romanowicz Julia 2 —	Sienkiewicz Władysław 2 —	
Morawski Aleksander 6 —	Opolski Juliusz 4 —	Postepski Francisz 3 —	Romanowicz Zofia 2 —	Siemiński Wilhem, hr. 200 —	
Moszczański M. 4 —	Orzechowski Antoni — 60	Potocki Ignacy 4 —	Rossnowski Ksaw., hr. 100 —	Siehler Ludwik 4 —	
Młodnicka Wanda 4 —	Orłowski Wład. Aleks. 12 —	Pochowski Cezar 4 —	Rolbiecki Teodor 10 —	Sierosławski Wincenty 1 —	
Moczymowski Franciszek 2 —	Orzechowska Sabina 2 —	Polanowski Stanisław 20 —	Rosenbusch Max 4 —	Sierakowski Józef 4 —	
Mościński Jan 2 40	Orlewicz L. 10 —	Possinger-Choborski, J. E. 5 —	Roiński Emanuel, dr. 10 —	Sielecki Franciszek 1 —	
Moszczyński, dr. 6 —	Orłowski Leon 6 —	Pollo et Comp. 8 —	Rodakowski 4 —	Sklepiński Karol 3 —	
Molodecki Ignacy Stan. 5 —	Orbuszewski Jan 4 —	Poznański Seweryn —	Rosenberg Edward 5 —	Sklepiński Anton 4 —	
Mokrzycki Dezydery 1 —	Orłowski Stanisław 16 —	Podgórski Włodzimierz 12 —	Rossdorfer Władysław — 80	Skolimowski Wład. 12 —	
Mochacki Dionizy — 50	Orłowski Feliks 10 —	Popowicz Franciszek 2 78	Rott Ferdynand 12 —	Skibiński Karzimirz 10 —	
Mrozowski Jan 4 —	Oswald Wincenty 1 —	Poniński Kalist, książe. 100 —	Rudnicki Marceł 10 —	Skulimowski Julian 12 —	
Mühl Władysław 4 —	Ostrowski Krystyn, hr. 32 —	Pokutyński F. 8 —	Ruff Ludwik 1 —	Skubiński Stanisław 4 —	
Munk Alfred 1 —	Ostrowski Władysław 6 —	Pomianowski Aleksand. 12 —	Rutkowski Stanisław 6 —	Skalkowski Wład., dr. 4 —	
Müller Józef 6 —	Ozwar Emil 3 60	Postępski Franciszek 1 —	Russocki Włodzim., hr. 20 —	Skotnicki Antoni 12 —	
Mochacki Oswald 6 —	Olszański Jan 5 —	Pencet Józef 8 —	Rucki Władysław —	Skrzeczyński Saturnin 4 —	
Müller Marcin 12 —	Olszański Alojzy 5 —	Pomer Dawid 5 —	Ruenbenbauer Fryd., dr. 4 —	Skerl August 7 —	
Müller & Lang H. 4 —	<b>P</b> awłowski Karol 10 —	Pozudniwski 2 —	Rudziński Teofil 24 —	Skwarczyński P., dr. 10 —	
Mysłakowski Adam 4 —	Paszkowski Anton 4 —	Popiel Karol 4 —	Rubczyński Apolf 20 —	Skalkowski T deusz 2 —	
Magurowski Leon 4 —	Pawłowski Antoni 4 —	Potępski Jędrzej 6 —	Rucker Zygmunt 4 —	Skrzyński Mieczysław 3 —	
Miączyński Józef 30 —	Paczkowski Alfons 4 —	Polanoska Izydora 5 —	Rutkowski B., ks 4 —	Skalkowski Łukasz 2 —	
	Pawlikowski Miecz. 100 —	Przybyłowski Anastazy 12 —	Ruszczyński Mieczysław 12 —	Skulicz 2 —	
	Padlewski Stefan 1 —	Przybylski 3 —	Rydeł Aleksander 2 —	Skotnicki Antoni 1 —	
	Paluszyński Gustaw 4 —	Praun Alojzy 1 —	Rybarski Ignacy, dr. 6 —	Skrzyński Stanisław 4 —	
	Pantelbra Artur 2 —	Przewłocki Wawrzyniec 2 —	Ryzewicz Seweryn 1 —	Skotni ki Feliks 4 —	
	Papara Aniela 20 —	Przebendowski Marceł — 47	Rzepecki Leopld 1 20	Slaski Ignacy 10 —	
	Pawłowska Emilia 4 —	Przybyłowski A. 2 —	Rajski Albin 5 —	Śliwiński Jan 3 70	
	Pawłowski Jan Nep. 2 —	Preyer Lubin 6 —	Rosenthal L. 1 —	Świński Michał 1 —	
	Pawłowski Władysław 4 80	Praszynski Tomasz 1 —		Ślabkowski Leon, dr. 12 —	
	Pawłowski Wojciech 1 —	Puillewics Adam 9 —		Smutny Jan 6 —	
	Pajęczkowski Tytus — 59	Puzyna Jan 6 —		Smiechowski Józef 2 —	
	Parehem Rafał Karol 6 —	Poest 1 —		Smolka Władysław 12 —	
	Patraszewscy 5 —	<b>R</b> ajski Tomasz, doktor 5 —		Smolka Franciszek, dr. 10 —	
	Pawłowicz Edward 1 —	Radziwiłł Antonina, ks. 10 —		Sotkiewicz Władysław — 60	
	Partykiewicz 4 —	Raczyński Alksanuer 4 —		Solecki Alqin 12 —	
	Papierkowski F. 2 —	Rasiewicz Leonard 4 —		Sozański Antoni 10 —	
		Rafałowski Wilhem 1 —		Solski Józef 2 —	
				Sotyński Augustyn 6 —	

(Dokończenie nastąpi.)

#### Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Pada liście z drzewa  
Co wyrosło wolne.  
(z pieśni ojczyznej.)

(Ciąg dalszy).

Towarzystwo, które zaledwie vegetuje a jednak do lat pięciu już na krocie liczyć zaczęło swój majątek, godne jest zajęcia się niem, warte opieki kraju, i samo przez się nakazuje orędownikom swoim dbałość i przezorność o ognisku, do którego gromadzi się garstka ludzi z silną wiarą w swoje cegiełki usypia szaniec przeciwko złej swojej doli i na teraz i na później.

I. Idzie przedewszystkiem nie tylko o to ażeby majątek Towarzystwa przezorną operacją pomnażać ale też i oto ażeby ten jaki jest obecnie, od uszczuplenia lub od innej szkody ochronić i zastrzedz, a jak to uczynić? mamy wzory innych zakładów i towarzystw przed oczyma. Dla czegoż ich nie naśladować? czyliż koniecznie trzeba inaczej się rządzić

choćby jedynie dla tej satysfakcji, że się własnym a więc odmiennym rządzimy pomysłem? któryż to zakład, które towarzystwo obraca wszystkie swój majątek wyłącznie tylko w operacjach bankowych? wszak widzimy że każde zamyka część swego majątku w hipotekach realnych jakoby w skrzyni ogniotrwalej, Towarzystwo kredytowe, kasa oszczędności, bank hipoteczny, bank krajowy, bank włościański, wszystkie te zakłady posiadają znaczną część majątku w zakupionych we Lwowie realnościach, to jest w kamienicach które żadnym fluktuacyom giełdowym nie podpadają; czyliż więc towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników gospodarczych nie mogłoby też nabyciem znaczniejszej realności we Lwowie zastrzedz znaczną część majątku swego od podobnej chwiejności? azażliż nie wzbudzi większego zaufania członków widoczne posiadanie realności i czynsz z onej, jak mistyczne operacje bankowe i prowizye chociażby zreszto i wyższe ale z mniejszem dla członków zachęceniem pobierane? Zreszto nabyciem realnego majątku uwidoczni się pewne już ustalenie towarzystwa, jako moralnej osoby oraz

jej prawa bytu i posiadania już w przeszłość najdalszą sięgające.

W przechodzie więc z uwag ogólnych do szczególnych nad krytycznym stanem towarzystwa naszego, stawiamy nabycie realności znaczniejszej jako pomost, który nasze uwagi węzłem praktyczności związuje.

II. Stan osobowy Biura wydziału centralnego, dużo daje do mówienia; jest on w zarządzie wydziału centralnego zcentralizowany wyłącznie w osobie sekretarza, którego słusznie nazywa korespondencya tarnopolska (w poprzednim numerze "Skarbuicy", przytoczona) „duszą towarzystwa“ lecz niestety! jakaż to mała szczypta tej duszy w stosunku do ogromu ciała, które ożywiać, poruszać, utrzymywać, wzmacniać i rozrostem powiększać winna?

Oszczędność jest wprawdzie podstawą wszelkiego gospodarstwa, ale i to prawda, że skąpiec dwa razy traci, bo traci i na czasie i na majątku, a grzeszy od początku wydział centralny i rada nadzorcza; zbytnią oszczędnością względnie administracyjnym na czem więcej traci, jak zyskuje Towarzystwo.

rzami i zasiewami do sprzedania w cenie 65000 z gotówką trzeba 20000 zł. w. a. 4 mile ode Lwowa 2 mile od kolei.

**M**AJĄTEK pod Lwowem przy kolei o 1 milę, obszaru 500 morgów wraz z lasem, budynki i dom w średnim stanie, Cena 70.000 zł. prowessa na 30.000 zł. i oprócz tego może zostać części ceny kupna przy gruncie. 1 mile od kolei 1 godzinie jazdy koleją ode Lwowa.

**D**OMY DWORKI I KAMIENICY od 2700 i wyżej są do sprzedania tak wa Lwowie jak i w innych miastach znaczniejszych.

**M**AJĄTEK o 405 morgów ornej ziemi 100 morgów łąki propinacji 1.000. Miyn, ogród angielski o pół godziny jazdy od kolei. Cena 80.000 zł.

**K**AMIENICA Z PRZYCHODEM WYŻEJ 7.000 ZŁ., z oficyną na 2 piętra i z zabudowaniem w dziedzińcu, z stajniami i z wozowniami; studnia na dziedzińcu. Cena 75.000 zł. Tabula czysta następcza pożyczkę do połowy wartości.

**R**ZĄDCY, EKONOMY, LEŚNICZY, PIWOWARY, OGRODNIKI z najlepszymi świadectwami, niektórzy z gotowością złożenia kaucyi szukają stosownych obowiązków.

Z jakąż to bowiem żelazną wytrzymałością istotnie z widocznym poświęceniem kroczy p. Romuald Makarewicz po ciernistej drodze sekretarstwa swego od lat pięciu, rok rocznie o kilkadziesiąt złr. naciągając u Rady nadzorczej swoją pensję, która zawsze jeszcze nie jest stosowną, a co najmniej dostateczną? dowód tego leży w tej okoliczności że Wydział centralny nie może odmawiać i nie odmawia panu Makarewiczowi urlopów do podróży w celu zarobkowania postronnego przy komisjach serwitutowych jako rzeczoznawcy zaprzysiężonemu to jest leśnikowi z wyższymi egzaminami. P. Makarewicz zaś nie może się obejść bez tego zarobkowania nie chcąc uleść w walce o życie, pokonany źle pojętą oszczędnością Wydziału i Rady nadzorczej; a ileż to pieniędzy (udziałów) przywiezionych do bióra Towarzystwa urzędników gospodarczych do Lwowa pod niebytność sekretarza zawróciło się od drzwia bióra, ale nie powróciło już do domu, lecz zostało we Lwowie? Ileż osób miasto zasiągnięcia rady, objaśnień lub innych wywodów w biurze, poprzestać musiało tylko na zimnej kłamki dotknięciu? I tożto jest reprezentacja zakładu ogarniającego tysiący rodzin i tysiący krwawo zapracowanego grosza? Cóż dodać do owych tendencyjnych narzekań i na drogo opłacaną administrację i do uniesień nad oszczędzonymi z preliminarza przeszłorocznego 243 złr. 51 ct.?!

Zaiste, drogo kosztuje administracja, bardzo drogo! bo nie przynosi tych korzyści dla towarzystwa jakie przynosić winna; wszak najniższa żydowsko-niemiecka assekuracja płaci swemu reprezentantowi czyli sekretarzowi generalnemu najmniej zł. 200 daje mieszkanie w naturze, i pewne procenta od czystych zysków, utrzymuje po kilku jeżeli nie kilkunastu podrzędnych urzędników, opłaca ich też dobrze i egzystuje i świetnie robi interesu, mimo że ich kilkadziesiąt w kraju istnieje; a towarzystwo oficjalistów prywatnych jedyne w kraju i na kraj cały, reprezentuje sekretarz w ułamku, bo część czasu i sił swoich zastrzeżone ma do komisji serwitutowych; reprezentuje rachmistrz w ułamku, gdyż jest urzędnikiem wydziału krajowego, a tylko wolne godziny i zmitrzoną cołodzienną pracą resztę sił swoich niesie w usługi biura centralnego; reprezentuje woźny (nieobsadzony) lub pisarz w ułamkach, bo równie tylko od czasu do czasu utrzymywani.

Członkowie wydziału centralnego są to mężowie stanowiska wybitniejszego, ich czas i praca zastrzeżona jest właściwemu ich powołaniu, a odbywają w każdą pierwszą niedzielę miesiąca posiedzenia parogodzinne za miesiąc i na miesiąc cały (!) a resztę zostawiają na barki sekretarza, którego znowu pęd naturalny utrzymania się, ciągnie z biura do lasu!

Czyliż dziwnem że Towarzystwo upada, że członkowie występują, że kraj chłodnieje w sympatiach dla niego? Niech upada co się utrzymać nie może, co nie ma ra ji bytu; ale Towarzystwo urzędników gospodarczych może się utrzymać, ma ra je bytu, niech się tylko pozbędzie chwiejności i trwożliwości o jutro, a niech dzisiejszymi siłami pracuje, nie szczeni takowych dla swoich pracowników, a będzie się wzmacniać, rozrastać i utrwałać. Powagą przeto na jakiej oparciu stawialiśmy wnioski do Rady nadzorczej w numerze 4 „Skarbnicy“, przyłączamy następujące:

I. Rada nadzorcza zamianuje komisję z pięciu członków wydziału centralnego, którzy zajmą się kupieniem kamienicy na własność „Towarzystwa urzędników gospodarczych“ w cenie sięgającej do połowy albo wyżej połowy wysokości kapitału tegoż Towarzystwa w gotówce i papierach posiadanego.

II. Rada nadzorcza zatwierdzi na przedłożony sobie przez Wydział centralny projekt etatu osobowego, który ma być systemizowany i składać się ma z sekretarza, który oraz będzie dyrektorem kancelaryi z pensją najmniej 1.800 złr., rachmistrza z pensją 1000 złr., referenta z pensją równie 1000 złr., woźnego, który oraz obowiązek pisarza biurowego pełnić będzie z pensją 400 złr. Urzędnicy ci mają wyłącznie tylko dla wydziału Towarzystwa urzędników gospodarczych pracować. (Obecnie pracujący urzędnicy mają pierwszeństwo do przyjęcia.)

Tak obsadzone biuro wydziału centralnego pod kierunkiem prezesa i wiceprezesów, o których niżej mowa będzie, wyda owoce swojej skupionej pracy o siłach nierozrywanych, a skutki objawiają się w przyrastaniu członków i majątku Towarzystwu,

(C. d. n.)

### Ogrody i Towarzystwo ogrodniczo-sadownicze.

W wonnym sadzie mojej matki,  
Kwitły bzy, powoje, róży,  
Polne maki i bławatki,  
I lilije, kwiatów stróże.

Zazula w sadenku spiwała,  
Winoczek z barwinku nad wodu metała.

*Pieśń gminna.*

Prawie wszystkie narody zajmowały i zajmują się ogrodnictwem, i w ogrodach pożytek z rozrywką znachodzą. Stan ogrodnictwa daje zarazem świadectwo o przymiotach i wykształcaniu tak całych narodów, jakoteż poszczególnych właścicieli ogrodów. Wieść o ogrodzie Edenu, założonym wedle pisma św. ręką stwórcy, z drzewami zasadzonymi „dla uciechy i pożytku człowieka“ z drzewami życia i poznania złego i dobrego, dalej z rzeką rozplwającą się w cztery strony świata, z ptakami i zwierzętami; o ogrodach starożytnych, jak n. p. Semiramidy w Babilonie, najbardziej popierają nasze twierdzenie. Z napływem barbarzyństwa i upadkiem krajów cywilizowanych, upadły nauki i sztuki, z dziełały narody i ogrody; owóż w czasach średniowiecznych widzimy tylko wznoszące się mury zamków obronnych, przeciągające hufce zbrojnych, gwałty i rozboje częste, a ogrody wytrzebione ręką wandaliczną, tylko bardzo powolnie się podnosiły. — Zwierzyńce, szpalery, terasy, zwolna zaczęły przyodzabiać zamki, a we Włoszech już w trzynastym wieku na nowo zakwitła sztuka ogrodnictwa z kąd przeszła do Anglii i Francji. Franciszek I. założył ogrody w Boulogne, Fontainebleau i Saint Germain, zaś Henryk I. założył ogrody: tuilleryjski, luksemburski i w Saint Cloud. Styl włoski przeważał dotąd w Europie, aż gdy w r 1689. Le Notre założył ogród wersalski, rozwinął się styl więcej niezależny, francuzkim nazwany. — W Anglii wspierali najbardziej zakładanie ogrodów: kardynał Wolsey i Elżbieta, a malarz Wiliam Knet, założeniem parku w Carlton House, Clarendon, Essex i Rousham nowy nadał kierunek smakowi, który ogrodnik Brown utworem swym w Blenheimie jeszcze bardziej udoskonalił.

U nas w Polsce wiadomości sięgają także czasów najdawniejszych; przy zamku wspaniałym jak przy chatce wieśniaczej zarówno znajdowały się ogrody. Przy pierwszych cieniście szpalery i diki z trawnikami, przy ostatnich grędy skromne kwieciami zapełnione bawiły oko mieszkańców, a pieśń tęskna w obudwóch z równym wdziękiem wionęła, zachowując aż do naszych czasów pamięć o wianeczkach witych z róż i ruty polskiej i z barwinku ruskiego. — Kazimierz W. otoczył ogrodem swój zamek nad Wisłą; w Warszawie powstał ogród Morsztynów, później Saskim nazwany, a w Wilanowie założył Jan III. znany z swych piękności ogród. Za czasów Stanisława Augusta pozakładano wiele ogrodów, jak n. p.: Łazienki pod Warszawą, Zofiówkę, potem idą Arkadja, Skierniewice, Puławy, Końskie, Sulgotów; dalej ogrody w Korsuniu, Mosznie i Aleksandrii. Na Wołyniu Mikler także niepoślednie zajmuje miejsce pod względem ogrodnictwa. Ogrody: w Medyce, Krysowiach, Łańcutcie, Rozdole i wiele innych świadczą, jak skutecznie ich właściciele unieją połączyć przyjemność z pożytkiem; lecz przyznać potrzeba, że w wielu miejscach wkrada się zaniedbanie. Szlacheckie rodziny ściągają się do miast na mieszkanie, a niektórzy z właścicieli ogrodów, na szczęście że ich liczba nie jest legionem, głoszą owiani zapewne cywilizacją akcyj różnorodnych, że sady nasze nie dając pożytku, należy wyciąć. Barbarzyństwo to jest politowania godne jak płytkość zdania owych panów, którzy dotychczas jeszcze nie widzą, że poezja najchętniej zamieszkuje w ogrodach i że sztuki w najróżnorodniejszych odcieniach się łączą ze sztuką ogrodnictwa.

Zaprzeczyć się nie da, iż u nas w miejscach oddalonych od głównych linii komunikacyjnych, nie można tak łatwo i tak korzystnie sprzedać owoce, jarzyny lub kwiaty, aniżeli w miastach większych, lecz pytamy się tu tych wszystkich posiadaczy ogrodów i sadów; dla czego dzisiaj w Niemczech, we Francji, Anglii, Belgii, Holandji, najlichsza wioska sprzedaje jak najkorzystniej płody ogrodnicze? Oto dla tego, iż wiążąc się w Stowarzyszenia, zawiązują stosunki z krajami północnymi, które nie mając własnych produktów ogrodniczych, kupują i dobrze płacą za takowe. — W tym celu zawiązało się i u nas we Lwowie Towarzystwo ogrodniczo-sadownicze, lecz dotychczas nie pozyskało ono tylu członków, ile w naszym kraju gospodarczym mieć powinno; jedni ociągają się z powodu namnożenia się towarzystw innego rodzaju, drudzy domagają się z góry wynagrodzenia i korzyści za wkładkę daną, inni znowu ociągają się, ponieważ słyszeli, iż w niektórych miejscach nie udały się jarzyny i kwiaty z nasion otrzymanych od Towarzystwa i że Towarzystwo nie daje znaków życia. Otóż odpowiadamy pierwszym: iż Towarzystwa mające na celu rozwój jakiegokolwiek gałęzi gospodarstwa krajowego, niechybnie przyniosą tak ogółowi kraju, jako też poszczególnym osobom korzyści i nigdy przystąpienie do takiego Towarzystwa nie pociąga za sobą takiego rozczarowania i zawodu, jak przystąpienie do Towarzystw politycznych, artystycznych i takich, do których zapisują się prozelici nie z przekonania a nie z powołania, tylko dla widoków chwilowych, lub dla tego, że inni tam przystąpili; drugim: iż korzyści z Towarzystw gospodarczych okazują się niechybnie, ale nie z góry, tylko dopiero po kilku latach istnienia, i gdy grono osób światłych jak najliczniej się zbierze do wspólnego działania i kierowania sprawami Towarzystwa; trzecim: że nieudanie się jednoroczne zasiewu jarzynnego i kwiatów nie należy przypisywać winie Towarzystwa, bo mamy wiadomości z Turynii, z Morawii i Austrii, iż i tam z powodu niepraktykowanego upału, nie udały się jarzyny niektóre i kwiaty w grunt zasiane, a szczególnie karafioly, astry i gwoździki, niemniej, iż otrzymaliśmy właśnie z wielu miejsc w Galicyi wiadomości, że z nasion otrzymanych od Towarzystwa ogrodniczego, najpiękniejsze były plony i ażeby nas nie posądzo o gołosłowne twierdzenie, pozwalamy sobie wymienić nazwiska tylko niektórych z tychże szanownych panów, jak n. p: WW. Janka z Hoszan, Raczyńskiego z Cwitolwy, Rozańskiego z Falczyniec, których zacność i wiarygodność największą jest rękojmią prawdy, i dowodem, że nasiona, które tylko z najlepiej akredytowanych domów handlowych w Europie pobierano, nie były tak złemi, jak nam się wydaje i że do otrzymania plonów odpowiednich nie dosć jest rzucić ziarno w ziemię, lecz trzeba także umieć pielęgnować go we wszystkich porach, zacząwszy od kiełkowania aż do zupełnego doścignięcia; i że trzeba przed rzuceniem tego ziarna w ziemię, przygotować ją tak, ażeby nie doznać zawodu w oczekiwaniach i w pracy.

(C. d. n.)

### Kalendarz ogrodniczy.

#### Miesiąc Styczeń.

1. *Ogród pokojowy* Najbardziej przestrzegać należy, ażeby mróz niewcisnął się do roślin w nocy; dobrze jest przeto mieć ciepłomierz i pamiętać na to, iż w czasie ostrych mrozów mamy na oknie pokojowym częstokroć z wieczora 1° zimna, a nad ranem 6 — 7°. Dobrze jest w tym wypadku zapalić w piecu jeszcze raz, albo zabrać kwiaty z okna do pokoju. Szczególniej opieki potrzebują kwiaty jak n. p.: *Acacia farnesiana*, *Haemanthus puniceus*, *Piumbajo rozca*, *Caladium bicolor*, *Hibiscus rosaceus sinensis*, *Gloxinia maculata*, *Crinum americanum et bracteatum*, *Jasminum Sambac*, *Justitia coccinea*, *Lcora coccinea*, *Pancratium amocnum et caribacum*, *Vinca rosca*, *Achania Malvarisicus*, *Mimosa pudica*, *Clerodendron japonicum*, *Xylophyla etc.* Wszystkie poszczególnione gatunki potrzebują około 18° ciepła.

**SUBSKRYPCJE, NA ŻNIWIARKI GRES**, kombinowane Buckleya, kosiarki Kirby, tudzież i na inne, przedłużono do ostatniego marca b. r. Płaczą przeto p. t. interesowani najdalej do wymienionego terminu zamówienia na powyższe należać, ażeby je na czas dostarczać można.

— Izba załatwień przeprowadza rzecz całą w drodze korespondencji — ze Spółką komisową bezpośrednio — ku zadowoleniu p. t. zamawiających panów z wszelkim pospie-

chem — splata ratalna za sprowadzenie maszyny może być na lat trzy podzieloną. Zadatku przesła się przy zamówieniu od 50 do 150 zł. w. a.

**KAMIENICA PIĄTROWA Z DOMEM PARTEROWYM**, na cztery partje po 4 i po 3 pokoje z kuchniami i piwnicami, czynsz 1600 zł. Cena 12.000. Przy realności zostaje 500 zł.

**MŁYN WODNY NA 2 KAMIEŃ I PIĘĆ CYLINDROWA** to rżnięcie drzewa sągowego z przychodem od 500 — 600 zł. gruntu 20 m., pomieszkanie o trzech pokojach, kuchnia angielska, spiżarnia, stajnia, wozownia, stodoła, dom pod gontą. Cena 6.000.

**DWOREK** o 4 pokojach, 2 kuchni z czynszem 220 zł. do sprzedania za 1.700 zł. gotow. 600 zł. zostaje kasy oszczędności przy tymże.

Liście pożółkłe w skutek niskiej temperatury i dla braku światła, należy obierać, aby niezarażały zdrowych części. Podlewać należy wazony bardzo skąpo, i lepiej jest zawsze dopuścić nawet ażeby liście nieco zwędły, aniżeli częstem a niepotrzebnem dodawaniem wody sprowadzać gnicie rośliny. Wyjątek stanowią krzewy wymagające regularnej wilgoci jak n. p. *Eryki*, *Callistemony* (*Metrosideros*), *Melaleuki* i t. p. które raz zbytecznie zasuszone, giną bezpowrotnie.

Już przy podawaniu sposobu utrzymywania kamelii, wspomniono iż najszkodliwiej działa na rośliny powietrze pokojowe i pył dla ochronienia kwiatów od tego stawiać trzeba wazony pomiędzy okna, które jednakże nie więcej jak 1 łokieć szerokości mieć powinny. Na spodzie warstwa mchu, a nad takową na podstawach stosownych deska się kładzie, na której wazony ustawiamy. Na noc trzeba zasłaniać okna matami lub okienicami, zaś we dnie tylko w koniecznym razie, bo rośliny potrzebują jak najwięcej światła i powietrza. W czasie pogody przewietrzać należy okna i piwnice w których trzymamy rośliny, inaczej pleśń i zgnilizna się wkrada.

W tym miesiącu kwitną pospolicie: *Primula cbinensis*, niektóre gatunki róż, dalej—pędzone *hiacyncy*, *tulipany*, *tacety*, *żonkile* i t. p.

2. *Rośliniarnia* Pilnować ażeby niepałono zbytecznie w rośliniarni, bo zbyteczne gorąco jest najszkodliwsze roślinom (niemówimy tu o kwiatach cieplarni); — jak długo więc termometer pokazuje 2° nad nulą, palenie w piecu jest niepotrzebne. W czasie pogodnym należy wietrzyć, a drzewa podlewać — byle nie zanadto. Liście zwędłe obierać pleśń z ziemi i krzewów oczyszczać. *Gwoździki* lubią wprawdzie światło, lecz nieznoszą słońca w tym miesiącu. Wędniejące wazony podlawa się ostrożnie, bo wszystkie utrzymywać należy więcej sucho aniżeli wilgotno.

*Winnica* W tym miesiącu przyrządza się tylko koły,łaty, podpory i paliki, sprowadza się gnoje, i nagina do ziemi latorośle. Jeżeli dotąd nie było mrozów.

4. *Jarzyny* Mało tu mamy do czynienia, jeśli ziemia jest pokryta śniegiem, wszakże bardzo dobrze jest, polewać gnojówką grzedy, na których posiano *szpinak* i *rapontykę* ale tylko wtedy, gdy śnieg wysoko leży, inaczej na grzędzie powstanie lodowate sklepienie nad młodemi roślinami.

W domu i piwnicy zbiera się poodcinane korony chrzanu, do wysadzania, oczyszcza się skład jarzyn, wietrzy piwnicę, czyści nasiona, przygotowuje narzędzia i sprzęty ogrodowe. Okna inspektowe obierać, aby się niezaciemniały.

Gdy śniegu nie ma dobrać sałaty, chrzan, rapontykę, pory, — pozostające w ziemi nakrywać liściem, a szparagi i karczochy gnojem; — zwozi się do ogrodu gnoj, — sadi się truskawki do wazonów do pędzenia, a w razie pogody nadzwyczajnej sieje się szpinak, endywie letnie, marchew, cebule, mak, sałatę, pietruszki, pasternak, szparagi. Przyrządza się inspekta na melony, sałaty i rzodkiewki. Szanować żaby i ropuchy, które niszczą robactwa, ślimaki, stonogi w inspektach i t. p.

5. *Kwiaty* W razie nawały śniegowej lub tegich mrozów — mało mamy tu do czynienia, jeśli przyjaźna zdarzy się pora, sadić anemony i ranunkuły. Aurykuły i prymle sieje się na śniegu. Nasiona własne oczyszczać i nowe sprowadzać. Grzedy kwiatów cebulowych okrywać mchem, liściem lub garbarską trociną.

6. *Sad* Jeśli nie ma śniegu i mrozów silnych, należy skopywać grzedy siew ziarenek i pestek i sieje się pestki w grzedy kopane w jesieni; pestki głogów moczyć wprzópy w wodzie. Kasztany włoskie i laskowe orzechy, wkłada się w mokry piasek do kielkowania.

Wyszukiwać gniazda gasienic i niszczyć; — w tej pracy najwdzięczniej pomagają nam żolny, sikorki i inne ptaszęta, przeto złoczyńców chwytających te ptaszki pilnować i surowo karać.

Ziarnka owocowe zbierać, drzewa stare karczować, młode oczyszczać z mchów, gałązek suchych lub nieforemnych, wycyzyszczać kory, obwiązywać

brzoskwinie i morele, przesadzać stare drzewa gdzie tego potrzeba, z łłokiem ziemi obmarzniętej, do czego wprzódy jeszcze rowy w około porobić należało. Kopać w szkółce jeśli pogoda dozwala w około młodzieży i sadić płonki do szczepienia — obcinać takowe, sprowadzać gnoje, łamać i ciąć zrazy przygotować wośk drzewny i zawiązki — szczególnie tylko lipowe. Z oranżeryi owocowej przenosi się wazony, które chcemy pędzić, do cieplarni, dajemy im początkowo 8° a potem 12 — 14° i skrapiany wodą wiśnie, śliwy, brzoskwinie i winograpy, byle nie w słońcu.

### Miesiąc Luty.

1. *Ogród pokojowy*. tryumfuje w całej okazałości, bo wszystkie kwiaty pędzone teraz kwitną. Z piwnic dobywać wazony róż, jaśminów i bzów, do pędzenia przeznaczonych. Sadić *Amarylis formosissima* jeśli pokazuje wypustki. We wszystkim zresztą, przypilnować rady z miesiąca minionego.

2. *Rośliniarnia*. Obcinać drzewka, starac się o wazony, szafle i ziemię, sadić ziarnka cytryn — najlepiej do inspektów. Pilnować: *Aloes*, *Fikusy*, *Kolokazy*, *Cereus*, *Alstremerye*, *Amarylisy*, *Atamasea*, *Anthospermum*, które łatwo nadgniwiają; wycinać gnie miejsca i posypywać węglanem proszkiem. Wietrzyć wśród pogody południowej.

3. *Winnica*. Rozrzucac gnoj, kopać nowe wina, obcinać latorośle, które przy końcu tego miesiąca się dobywa wśród pogody, lecz wstrzymywać się z tą pracą, jeśli mocne mrozy trzymają.

4. *Ogród warzywny* Dopelnic zamiedbane roboty ze Stycznia i prowadzić dalej, zakładać inspekta i zasiać jeśli już wyparowały. Mak, kapusty, siać na śnieg, tam gdzie w jesieni skopano, i pokryć siew gnojem kurzym lub gołębim, poczem rozsada rośnie bujno i nie bywa tak niszczoną przez pchły ziemne. Przesadzać rokamboły, pory i czosnyk. Groch sadić głęboko, bób także kłaść, przezimowane jarzyny wybrać całkiem. Wypustki starych karczochów sadić, kwitnące w inspektach poziomki wietrzyć, niszczyć robactwo.

5. *Ogród kwiatowy* Sadić anemony i ranunkuły, przekopywać składy ziemi; siać w inspekcie: stokroć, koguci grzebiń, amarant, fiołki — zaś w grunt malwy, ostróżki, aurykle i prymle.

6. *Sad*. Jeśli nie jest za moko, przesadzać dziezki młode, siać ziarnka i sadić orzechy; okulizowane i szczepione tamtego lata drzewa, obcinać na trzy lub cztery oczka, przy pogodzie szczepić i okulizować szczególnie pestkowe drzewa i gruszki. Szpalery ozdobowe obcinać, braki wypełniać, w składach owocowych wybierać nadpsuwające się b. i zrzucac do beczki na ocet. Błoto z ulic, stawkarki i t. d. kłaść w około drzew w obrębie korony i przekopać, oczyszczać drzewa. Nacinać sadzonki agrestów i świętojanek, ciąć karły, porzeczeki, agresty, okrywać od słońca brzoskwinie i morele aż do końca Marca, zbierać zrazy, odcinać słabe zrazy przyjęte na płonkach dawnych, jeśli kilka jest przyjętych. Niszczyć robactwo. Karłowe d-zewa do pędzenia znosić do cieplarni. Kretom szczególnie w sadach i szkółkach owocowych sprzyjać, bo to są najdzielniejsze niszczyiele robactwa, pędraków i myszy; gdzieby nie było kretów, mądry sadownik się postara o niego i wpuści do sadu, a znajdzie najczynniejszego pomocnika w niszczeniu szkodliwych nieprzyjaciół, których jeden kret zjada corocznie około 40 funtów. Szanować też jeże i niedoperze.

### Kalendarz pszczelniczy.

*Styczeń*. Pilnować aby pszczoły przy silnych mrozach nieumarły, czyścić jednak otwory aby się niepodusiły. Zimne stebniki pozakrywaj matami i pilnuj aby śnieg nie naprószał w otwory, i ażeby myszy nie wkradły się do ula. Niedopuszczać ptactwo pszczołozęrcze które pukają dziubem w ule, i wyciągają pszczoły. Wśród czasu ciepłego wylatują pszczoły co jednak nie jest dobrze; wszakże jeśli wylatują — to trzymaj oczka wolno, ażeby mogły wylatywać i wracać. Robić snozy, pleść kosze pszczelne lub robić ule i sporządzać wszystko co na lato będzie potrzeba.

*Luty*. Przestrzegać rady dane na miesiąc Styczeń w ogólności. Czasem bywa w Lutym już ciepło, pszczołka wylatuje i przybywa z obnóżami, — a po obnóżach się poznaje czyli Pszczoły mają królówę. Ule zostawia się jeszcze na stanowisku zimowym, bo często po ciepłe następuje jeszcze zimno potężne. Roboty dopełniać jak wyżej.

### Towarzystwa zarobkowe.

(C. d — p. n. 3.)

Oprócz tego przysłużyć winno Zarządowi prawo odmówienia pożyczki bez podania powodów.

Za zobowiązanie Towarzystwa odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie t. j. każdy całym swym majątkiem.

Ostatnie to postanowienie było długi czas przeszkodą do należytego rozwoju Towarzystw, póki doświadczenie nie nauczyło, iż jest potrzebnem do zapewnienia kredytu Towarzystwu u kapitalistów i różnych Instytucji kredytowych, i póki się nie przekonano iż w przeciągu lat przeszło 20 istnienia Towarzystw nie było ani jednego wypadku, aby musiano korzystać z tego zobowiązania stowarzyszonych — gdyż jeśli gdziekolwiek zdarzały się jakie straty, które ostatecznie wszędzie zdarzać się mogą, to zawsze były one pokrywane z funduszu rezerwowego. Publiczność zaś w skutek tego bezpieczeństwa, jakiego dostarcza solidarna odpowiedzialność, składała tak chętnie zaoszczędzone swoje pieniądze w Towarzystwach zaliczkowych, że w czasie krizis finansowej r. 1857, gdy wielkie domy bankowe niemieckie całeni masami bankrutowały, biedni stowarzyszeni rzemieślnicy w Towarzystwach zaliczkowych cierpieli na zbytek pieniędzy (embarrass de richesse) gdyż sądzono, iż nigdzie pewniej pieniędzy lokować nie podobna.

I całkiem naturalnie! gdy bowiem każdy robotnik pojedynczo nie posiada albo żadnego albo tylko mały kredyt osobisty, gdyż może umrzeć lub zachorować, daje Towarzystwo zorganizowane na podstawie solidarnej odpowiedzialności taką samą gwarancję co i hipoteka, gdyż jest to zupełnie nieprawdopodobnem, aby 100 lub 200 osób odrazu zachorowało lub umarło.

Zwykle przeto łączą Towarzystwa zaliczkowe zarazem i kasy oszczędności.

Pod względem interesów, jakie Towarzystwa zaliczkowe załatwiają, dzielą się one na dwojakie — na Towarzystwa (szczególnie w większych miastach lub okręgach więcej pod względem przemysłu rozwiniętych) z żywym ruchem handlowym — i Towarzystwa w małych miasteczkach, które nie praktykują eskontu weksli.

I. Pierwsze są zupełnemi bankami eskontowymi i załatwiają czynności w następujących formach:

- a) Eskontowanie weksli.
- b) Rachunkach bieżących (conto corrente)
- c) Inkasowaniem pieniędzy dla osób trzecich.
- d) Pożyczkami na zastaw papierów wartościowych, i komisów wartościowych.
- e) Pożyczkami bez poręki do wysokości wypłaconych udziałów.
- f) Pożyczkami za poręką.
- g) Przyjmowanie depozytów i oszczędności.

II. Towarzystwa zaliczkowe w mniejszych miejscowościach ograniczają się zwykle na udzielanie zaliczek i przyjmowanie depozytów i oszczędności.

Dywidenda, jaką Towarzystwa w ogóle udzielają, dochodzi zwykle od 8 do 20%. Towarzystwa np. szweców do dostarczania skór uzyskiwały w ostatnich latach zwykle około 20% dywidendy.

Jak wspomnieliśmy, skropulem do przecięcia największym, który wielu od przystępowania odstrasza, jest solidarna odpowiedzialność. — Nie wdając się w dowodzenia, jak zbawienną takowa dotychczas się okazała, raczej przytoczymy przykład, wskazując na Towarzystwa w Rochdale (koło Manchester w Anglii.)

(D. n.)

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Franciszek Borgiasz Twardowski.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie. Rynek 11. Dyrektor Antoni Trompeteur.

— IZBA ZAŁATWIE<sup>8</sup> 10duje Kapitały lub też wyrabia pożyczki w banku hypoteknym i w c. k. uprzywilejowanym zakładzie kredytowym, w kasie oszczędności w drodze korespondencyj ze stronami a bezpośrednio z tymi zakładami. CZĘŚĆ POSIADŁOŚCI O 77 MORG. ORNEJ ZIEMI 8 N. Sianożęci, 22 m. lasu 3 m. ogrodu i sadu, pastwisko wspólne, pomieszkanie piętrowe budynki w dobrym stanie, młyn

o 2. kamieniach i młócznie na wodzie, w pigknem położeniu, 1/2 ćwierci mili od stacyi kolei żelaznej, do sprzedania z wolnej ręki. Przychód z czyszów 1200 zł. Cena 17.000 zł.

WILA POD LWOWEM W OBRĘBIE MIASTA. DÓM o 6. pokojach na parkietach, — piwnica, stajnia, stodoła, wraz z kołmi, krowami i całym urządzeniem pokojowym,

gospodarczem a nawet kuchennem oraz z nasieniem wiosennem z wolnej ręki do sprzedania. Cena 10.000, przy gruncie zostajo 3 tysiący.

GOSPODARSTWO O MILE OD LWOWA, DOM O 6 pokojach z ogrodem i budynkami, 47 morgów pola w trzech kawałkach, cena 8.000 złr.